doi: 10.35757/KiS.2021.65.3.5

KULTURA i SPOŁECZEŃSTWO

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET SOCJOLOGII
INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH
2021, nr 3

ISSN 0023-5172
2300-195x

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

SEBASTIAN LATOCHA
Uniwersytet Łódzki

PANDEMIA ROZBÓJNIKÓW: *LOCUS HORRIDUS* NA MIARĘ ANTYZACHOWAŃ GANGU OLSENA

„Jedni dorobią się na epidemii, inni stracą dorobek swojego życia".

Olga Tokarczuk

„Klawo jak cholera".

Bon mot z komedii kryminalnej *Gang Olsena*

WSTĘP: TOPOS *LOCUS HORRIDUS* I JEGO WCIELENIA

Locus horridus to wielki topos kultury europejskiej, „obraz miejsca przerażającego, przynoszącego człowiekowi udrękę, zagrażającego jego zdrowiu i życiu" (Głowiński i in. 2008, s. 287). Przeciwieństwem barbarii *locus horridus* jest idyllliczność *locus amoenus*.

Naszą wiedzę o świecie szczęśliwym, sielankowym, pastoralnym ukształtowały przede wszystkim mitologia i literatura. „Ów sen o miejscu, w którym na początku świata żyło się w stanie szczęśliwości i niewinności, a później je utracono, jest wspólny dla wielu religii" (Eco 2013, s. 145). Konwencja arkadyjska wywodzi się z tradycji antycznej. Obraz

Adres do korespondencji: sebastian.latocha@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0003-4226-9131

Arkadii (mitologicznej krainy symbolizującej idealny świat) po raz pierwszy pojawił się u Wergiliusza. Motyw Złotego Wieku rozwinęli Hezjod i Owidiusz, a Horacy opisał Wyspy Szczęśliwe (Delumeau 2017, s. 13––36). W nowożytności (od renesansu po klasycyzm i sentymentalizm) po konwencję arkadyjską sięgnęli między innymi William Szekspir, Jacopo Sannazaro, Jean-Jacques Rousseau, Johann Gottfried Herder, Johann Wolfgang Goethe, a w Polsce — Jan Kochanowski, Franciszek Karpiński, Kajetan Koźmian i inni. *Historia krain i miejsc legendarnych* Umberta Eco (2013, s. 145–181) to rodzaj przewodnika po przykładach toposu *locus amoenus* — od Edenu do Elodarado.

Sylwia Wojciechowska (2017, s. 162) twierdzi, że topos *locus horridus* jest rozrachunkiem z motywem sielanki: „Eksponowanie prostoty, spokoju, młodości i niedoświadczenia współtworzy pastoralizm danego utworu. Uwypuklanie znaczenia wartości przeciwnych w danym utworze literackim zaświadcza o jego anty-pastoralności". Jeśli atrybutami *locus amoenus* są niewinność, prostota i prostolinijność (Wojciechowska 2017, s. 162), to cechami *locus horridus* — dla kontrastu — muszą być: zepsucie i podstęp. Mamy więc do czynienia z parą toposów jednocześnie przeciwstawnych i uzupełniających się wzajemnie: „Zbudowane paralelnie przy pomocy opozycji: światło — ciemność, miejsce otwarte — miejsce zamknięte, przyroda przyjazna — przyroda jako czynnik zagrożenia; […] wyrastają z tego samego systemu, w którym przyjemność i nieprzyjemność, piękno i brzydota dopełniają się" (Abramowska 1982, s. 15). Anna Krzewińska (1999) wymienia liczne wcielenia toposu *locus horridus* egzystujące w tradycjach mitologiczno-religijnych, filozoficznych oraz literacko-retorycznych. Judith Schalansky pokazała, że *locus horridus* może mieć bardzo konkretną geografię. W *Atlasie wysp odległych* sportretowała Wyspę Odosobnienia na Ocenie Arktycznym, która „[d]okładnie odpowiada swojej nazwie: jest bezludna i zimna, zimą otoczona krą; średnia temperatura roczna to około -16°C (Schalansky 2013, s. 26), a także Wyspę Zwodniczą, będącą częścią archipelagu Szetlandów Południowych, która słynie z wielorybnictwa: „Na czarnej plaży wielorybnicy wyłamują im zęby, ściągają błyszcząca skórę, oddzielają sadło od mięsa i w wielkich kadziach przetapiają białe złoto na tran. […] Resztę zostawiają na brzegu. W ciemnym piasku leżą białe stosy wielorybich szkieletów, woda jest czerwona od krwi" (Schalansky 2013, s. 128).

Celem tych rozważań jest analiza i interpretacja rzeczywistości pandemii COVID-19 przez pryzmat toposu *locus horridus* polegająca na transpozycji tego pojęcia z obszaru teorii literatury w „świat realny". Topos ten stanowi dla mnie epistemologiczną metaforę pandemicznej współczesno-

ści, której rąbka uchylają między innymi internetowe newsy[1]. Badam te z okresu pierwszej fali pandemii — od pierwszego przypadku w Polsce (4 marca 2020 r.) do lata, w którym nastąpiła przerwa między jednym a drugim lockdownem. Był to okres niosący grozę, ale i nadzieję na szybki powrót do normalności dzięki karności wobec restrykcji; nasze twarze częściowo zasłoniły maseczki i przyłbice, pandemia zamknęła nas w domach, w najgorszym okresie obowiązywał zakaz wejścia do parków i lasów. Stawiam tezę, że pandemia przeobraziła miejsce, w którym żyjemy, w pewien rodzaj *locus horridus*. Infernalne spektrum ludzkich przeżyć było jednak bardzo szerokie. Jedni stracili bliskich, a restrykcje odebrały im prawo do *ars moriendi* (Ariès 2011), inni stracili pracę, dobra materialne, dorobek życia, padając ofiarą kreatywności pandemicznych rozbójników na miarę gangu Olsena, czyli przestępczości, która niesie ze sobą duży ładunek humorystyczny. To właśnie przestępstwa tego rodzaju obrazują newsy internetowe, które są tu przedmiotem rozważań. Nie jest moją intencją banalizacja toposu *locus horridus*; przeciwnie — chcę pokazać jego heurystyczną wartość w kontekście „pandemii rozbójników".

> „Pandemia koronawirusa — stwierdza Diana Dajnowicz-Piesiecka (2020) — wpływa na każdą płaszczyznę funkcjonowania państwa i społeczeństwa, w tym także na obraz przestępczości w Polsce i na świecie. W latach 2009––2011 m.in. w Polsce notowano wzrost przestępczości, który był wynikiem globalnego kryzysu gospodarczego z lat 2007–2009. Biorąc pod uwagę niektóre prognozy, wskazujące, że pandemia koronawirusa może spowodować dotkliwsze załamanie gospodarki światowej niż kryzys sprzed ponad 10 lat, możemy spodziewać się również wzrostu liczby przestępstw i pojawienia się całkiem nowych form przestępczości wyrosłych z zagrożenia epidemicznego".

Przyczynkarstwo mojego artykułu wynika z chęci zgłębienia „chirurgicznie zatomizowanego wycinka dużo szerszego zagadnienia […], w tym miejscu ograniczonego do drobnego aspektu" (Fitas 2018, s. 126). Przyczynek stanowi „nie tyle zdecydowanie miejscowe, ale wnikliwe i dogłębne

---

[1] Przyjmuję tu, że komunikacja internetowa (w tym kultura newsów) jest papierkiem lakmusowym aktualnych nastrojów społecznych, odzwierciedla lęki i potrzeby nadawców i odbiorców. Internet to dzisiaj *modus vivendi* (Jakubaszek 2012, s. 124). Sięgam po metodologię etnografii wirtualnej, etnografii internetowej czy e-etnografii (Hine 2000, s. 163–165; Sade-Beck 2004). „Etnografia wirtualna to poznawanie i opisywanie ludzi oraz ich zjawisk na podstawie dających się zaobserwować w internecie zachowań i ich efektów" (Cichocki, Jędrkiewicz, Zydel 2012, s. 206). Kwerendę internetową ograniczyłem do newsów w języku polskim. Skorzystałem z wyszukiwarki Google (hasła: „przestępstwo na koronawirusa", „złodzieje koronawirus", „oszuści COVID-19" itp.). Przedstawiam tylko małą część zebranego materiału e-etnograficznego.

nakłucie jasno wytyczonego pola problemowego, ile raczej niezobowiązujące zaproszenia do tematu, rekonesanse, zarysowe ekskursje po takich czy innych rejonach" (Fitas 2018, s. 127). Skupiam się na wycinku rzeczywistości pandemii — przestępczości rozgrywającej się nie na poziomie politycznym i globalnym, lecz w mikroskali lokalnych kontekstów, o których alarmująco donoszą internetowe newsy z COVID-19 na pierwszym planie lub w tle. Sprawdzam, czy elementy toposu *locus horridus* zaktualizowały się we współczesności. Jednak kwestia pandemii COVID-19 postrzegana w perspektywie teorii spiskowych, społecznej psychozy i śmiertelnej walki całej ludzkości o zdrowie i życie, która mieści się w obszarze refleksji nad relacjami pandemii i przestępczości, znacznie wykracza poza ramy moich rozważań. Mnie interesuje morfologia rozbójnictwa mniejszego kalibru. Antyzachowania, jakie badam, nazywam rozbójnictwem konotującym (nie)powagę i genialność pomysłów Egona Olsena, rozbójnika w meloniku, z cygarem, którego wykreował reżyser Erik Balling.

PANDEMIA W POETYCE MITU

Zaraza, jak dowiodła Monika Sznajderman (1994) na przykładzie mitologii dżumy, cholery i AIDS, pobudza myślenie mityczne i umieszcza prawdziwe przeżycia człowieka w planie symbolicznym. „Refleksja antropologiczna ujmuje zjawisko zarazy w kategoriach wykraczających poza jej wymiar empiryczny, w kategoriach mitu" (Sznajderman 1994, s. 11). Religioznawstwo i antropologia kultury oferują wiele kategorii (np. Kosmos, Chaos, *orbis interior*, *orbis exterior*, granica, mediacja, zaświaty, święto, karnawał, obrzęd przejścia, inicjacja, liminalność itd.), które tłumaczą rzeczywistość pandemiczną jako antystrukturę z charakterystyczną dla niej atrakcyjną mitopoetyką. Rama pojęciowa, którą skonstruowali Arnold van Gennep (2006), Gerardus van der Leeuw (1997), Michaił Bachtin (1982), Mircea Eliade (2009) i Victor Turner (2009), z jednej strony, kusi, a z drugiej — zastawia pułapki na tych, którzy badają żywą kulturę współczesną. Według Piotra Kowalskiego (2004, s. 13), „tropienie magiczności, mityczności, misteryjności itd. dostarcza wielu satysfakcji, wiedzie także na intelektualne manowce". Być może to brak tradycyjnego, wyjściowego przedmiotu, który interesował etnografię i etnologię (czyli kultury ludowej), dzisiaj popycha analizę i interpretację antropologiczną w ramiona mitu.

> „Odkrycie «reliktu» bynajmniej nie uprawnia do sądzenia, że oto np. we współczesności udało się natrafić na enklawę kultury magicznej, domenę archaicznego mitu itd. Tego rodzaju odczytania bywają inspiracją dla pra-

> sowych enuncjacji, bawiących czytelników bogactwem odkryć i rozbudzeniem nadziei, że owe głębiny kulturowej podświadomości są ich udziałem: i ty możesz uczestniczyć w przedwiecznych prawdach wytropionych właśnie, odradzających się mitów" (Kowalski 2004, s. 28).

Logikę mitu manifestuje refleksja Olgi Tokarczuk o rzeczywistości COVID-19. Na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung" przedstawiła ona swoją „inicjacyjną" koncepcję pandemii:

> „Jedni z nas wylecą prywatnymi samolotami do domu na wyspie lub w leśnym odosobnieniu, a inni zostaną w miastach, żeby obsługiwać elektrownie i wodociągi. Jeszcze inni będą ryzykować zdrowie, pracując w sklepach i szpitalach. Jedni dorobią się na epidemii, inni stracą dorobek swojego życia. Kryzys, jaki nadchodzi, zapewne podważy te zasady, które wydawały się nam stabilne; wiele państw nie poradzi sobie z nim i w obliczu ich dekompozycji obudzą się nowe porządki, jak to często bywa po kryzysach. Siedzimy w domu, czytamy książki i oglądamy seriale, ale w rzeczywistości przygotowujemy się do wielkiej bitwy o nową rzeczywistość, której nie potrafimy sobie nawet wyobrazić, powoli rozumiejąc, że nic już nie będzie takie samo, jak przedtem. Sytuacja przymusowej kwarantanny i skoszarowania rodziny w domu może uświadomić nam to, do czego wcale nie chcielibyśmy się przyznać: że rodzina nas męczy, że więzi małżeńskie dawno już zetlały. Nasze dzieci wyjdą z kwarantanny uzależnione od internetu, a wielu z nas uświadomi sobie bezsens i jałowość sytuacji, w której mechanicznie i siłą inercji tkwi. A co, jeśli wzrośnie nam liczba zabójstw, samobójstw i chorób psychicznych? Na naszych oczach rozwiewa się jak dym paradygmat cywilizacyjny, który nas kształtował przez ostatnie dwieście lat: że jesteśmy panami stworzenia, możemy wszystko i świat należy do nas" (Tokarczuk 2020).

Noblistka wieszczy Zmianę, jaką niesie ze sobą pandemia. Polemizuje z nią Andrzej Stasiuk (2020, s. 8): „Teraz mamy wielką narrację zarazy i zmiany cywilizacyjnej, ale cóż to jest w porównaniu z tym, co było i co nas jeszcze czeka? Strasznie się lubimy jarać, że bierzemy udział w czymś wyjątkowym, że żyjemy w jakichś niebywałych czasach". Także Krzysztof Varga neguje magiczny podział na *locus amoenus* i *locus horridus*:

> „Tekst Tokarczuk dla niemieckiej gazety uważam za najwyższy przejaw szlachetnego utopizmu, budzący prawdziwe wzruszenie, a zarazem skutkujący biblijnym osłupieniem. […] Zadziwiający jest przekaz podprogowy felietonu Tokarczuk, nie wyrażony expressis verbis, ale wyraźny: rodzaj satysfakcji, że świat wróci do jakiejś — nigdy nieistniejącej — «złotej ery», gdy ludzie innymi ludźmi się zajmowali, rozwijali duchowo, siedzieli po domach, zamiast ganiać po świecie w pogoni za zarobkiem czy doraźnym przeżyciem. […] Ateiści nadzwyczaj często wpadają w myślenie religijne,

które na dodatek miesza im się z myśleniem magicznym. Obłąkańczo myślący religijnie i magicznie ateista to jest przypadek niebezpieczny" (Varga 2020).

Inna definicja mitu — jako zbiorowej lub indywidualnej mistyfikacji (Tomicki 1987, s. 246–248) — która nie mieści się w kategoriach prawdy i fałszu (Napiórkowski 2018), główny akcent analizy i interpretacji mitologii COVID-19 przesuwa na świeckie mity współczesności. Ich tematami są między innymi: geneza pandemii (np. „ucieczka" wirusa z laboratorium w Wuhan), covidowe apotropeiony (czosnek, olej sezamowy, wybielacz), maseczki (polskie społeczeństwo dzieli się na „przeciwników kagańców" i „maseczkowych szeryfów"). Mity archaiczne i mity współczesne, jedne i drugie, oswajają rzeczywistość. Różni je to, że mit „z piedestału *sacrum* został zepchnięty w codzienność *profanum*. […] Wraz z postępem desakralizacji czy «odczarowania świata» stopniowo wymianie ulegała cała materia wyobraźni, z której budowano mity" (Napiórkowski 2018, s. 14). Przy czym — jak stwierdza Piotr Kowalski (2007, s. 7) — „kategorie myślenia magicznego nie należą jednak wyłącznie do przeszłości ani do tzw. kultur prymitywnych, choć tam zapewne funkcjonowały jako jedyny sposób wyjaśniania świata. Człowiek współczesny często w swych zachowaniach zdaje się powielać najdawniejsze ze sposobów radzenia sobie ze światem". W zachowaniach i antyzachowaniach.

PANDEMIA I ROZBÓJNICY: TYPOLOGIA ANTYZACHOWAŃ

„Pandemia — według Marka Krajewskiego (2020, s. 22) — dała nam pstryczka w nos i przypomniała, że istnieją siły, na które nie mamy wpływu. Wywróciła nasze życie do góry nogami i nie wiadomo, kiedy wszystko wróci do normy". Zaraza dekomponuje „cały kosmiczny ład świata, nicuje go i wprowadza porządek opaczny w stosunku do porządku zwykłego, codziennego" (Sznajderman 1994, s. 25).

Z jednej strony, nie twierdzę naiwnie, że w newsach internetowych natrafiłem na enklawę kultury magicznej, z drugiej — nie zgadzam się z perspektywą, że kategorie myślenia tej kultury należą do przeszłości. W rzeczywistości pandemii, jak pokazują przykłady z kontekstów lokalnych i globalnych, zaktualizowały się pewne elementy karnawału, jego refleksy są jednak po weberowsku „odczarowane", zracjonalizowane (Giddens, Sutton 2014, s. 23; Krasnodębski 2002, s. 307). Włoska mafia pracuje charytatywnie i niesie pomoc biednym ludziom, maseczki chronią przestępców przed identyfikacją (a nie przed wirusem), złodzieje w kom-

binezonach covidowych podszywają się pod medyków, bogaci biednieją, biedni się bogacą, drożeje płyn do dezynfekcji, tanieje benzyna. Ofiarą pandemii rozbójników padają osoby, które straciły poczucie bezpieczeństwa, dobytek życia lub pracę, lęk reguluje ich relacje z rzeczywistością. Zło do złudzenia przypomina dobro, kłamstwo podszywa się pod prawdę, pomoc i przemoc przestają mieć wyraźne granice. Pandemia zrodziła relikt karnawału, świata na opak, „z odwrotnym znakiem" (Guriewicz 1987, s. 268), świata „szczególnych obyczajów, w których prawo zawisa na kołku lub stosowane jest na opak" (Słowiński 1990, s. 274). Tak otwiera się przestrzeń dla pandemicznych antyzachowań. Boris Uspienski kojarzy antyzachowania ze średniowiecznymi katami, grabarzami, czarownikami, błaznami, szaleńcami i rozbójnikami na Rusi:

> „W swoich konkretnych przejawach antyzachowanie może wykazywać nieograniczoną różnorodność, jednakże za każdym razem sprowadza się do realizacji jednego wspólnego modelu: jest to właśnie zachowanie na opak, czyli zamiana jakichś reglamentowanych norm na ich przeciwieństwo; charakter tego rodzaju przeciwstawienia nie jest określony z góry, a zatem antyzachowanie może warunkować zamianę prawej strony lawą, góry na dół, przodu na tył, wierzchu na spód, pierwiastka męskiego na żeński" (Uspienski 1998, s. 81).

Ekspansja antyzachowań cechuje tylko pewne okresy w historii ludzkości (Uspienski 1998, s. 81). Błazenada i rozbójnictwo jako połączone obszary antyzachowań przywodzą na myśl przygody gangu Olsena. Choć newsy internetowe o przestępstwach z COVID-19 na pierwszym planie lub w tle dotykają prawdziwych przeżyć ofiar, przeżyć, które mieszczą się w przestrzeni pandemicznego, współczesnego *locus horridus*, niosą jednak ze sobą duży ładunek kabaretowy, komediowy. Przestępstwa te usystematyzowałem, konstruując typologię. Typologia ta jest otwarta, nie wyklucza mieszania się typów. Ilustruje je kilka wyraźnych przykładów.

1. Fałszywe oferty i inne nieuczciwe praktyki handlowe i usługowe; rozbójnicy oferowali na przykład dezynfekcję przesyłek (pandemia nie tyle przeniosła zakupy do internetu, co przesunęła na nie akcent; wzrost liczby przesyłek zainspirował pendemicznych rozbójników):

> „Wczoraj (22.04) mieszkaniec Cieszyna SMS-em otrzymał informację o treści: «Twoja przesyłka została skierowana do obowiązkowej dezynfekcji. Prosimy o podjęcie natychmiastowych kroków na https://pocztapolska…» — na szczęście nie dał się oszukać. W treści sms była informacja o konieczności opłaty za dezynfekcję przesyłki. — *Żeby dokonać tej opłaty koniecznym było skorzystanie przez niego z załączonego linku z wiadomością. Na całe szczęście w porę*

> *się zorientował o próbie oszustwa i po przeczytaniu informacji, że musi zalogować się w swoim banku i zapłacić 50 gr, zrezygnował* — opisuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji. Cyberprzestępcy wysyłają pod losowe numery telefonów wiadomości SMS, w których podszywają się między innymi pod pocztę, ale zdarzają się również przypadki, że «udają» inne firmy czy instytucje cieszące się zaufaniem np. pracowników sektora energii, telefonii komórkowej" (*Oszustwo na…* 2020).

W najgorszym okresie brakowało w sklepach mydła i papieru toaletowego, co otworzyło perspektywę spekulacji. Wzrosły ceny maseczek. Na rynku pojawiły się amulety i cudowne lekarstwa na COVID-19 (newsy, jakie zbadałem, pochodziły z okresu, w którym strach był potęgowany przez brak szczepionki):

> „Maseczki po absurdalnych cenach, cudowne ziółka i ukryte terapie antywirusowe, wyłudzenia pieniędzy oraz wrażliwych danych, przebierańcy pukający do drzwi domów… Pandemia koronawirusa stwarza doskonałe warunki dla przestępców — zarówno w sieci, jak i tych tradycyjnych. Wykorzystują informacyjny szum i lęk przed zakażeniem. […] Pojawiły się też linki odsyłające do wyglądających niewinnie stron internetowych takich jak «recepta.com.pl», oferujących przesłanie e-recept SMS-em. […] Oszuści próbują także sprzedawać produkty mające leczyć COVID-19 lub chronić przed zakażeniem. Jak informuje Komenda Główna Policji, «w sieci pojawiły się oferty sprzedaży środków m.in. amuletów czy cudownych herbatek, które mają rzekomo uchronić przed zachorowaniem na koronawirusa czy też w przypadku zarażenia spowodować cudowne ozdrowienie»" (Pankowska 2020).

Rewersem legalnej pandemicznej instytucji teleporady były nielegalne testy na COVID-19 i e-recepty:

> „Oszuści znów zaatakowali. Tym razem wykorzystując pandemię koronawirusa, zadzwonili do seniorów i zaoferowali im testy, dzięki którym mogliby sprawdzić, czy są zakażeni. […] Do seniorki testy miały zostać przesłane pocztą na jej adres, natomiast do starszego pana miała przyjechać osoba, która ten test wykonałaby u niego w domu — wyjaśnia Aneta Izworska z biura prasowego sądeckiej policji" (Gajewski 2020).

Osoby, które przez pandemię straciły pracę lub własną firmę *lockdown* też innej poddał próbie — mogły paść ofiarą fałszywej oferty bezzwrotnej pożyczki (konotującej narzędzie tarczy antykryzysowej):

> „Pojawiło się nowe oszustwo, które tym razem wykorzystuje tarczę antykryzysową. Oszuści kuszą bezzwrotną pożyczką na 10 tys. zł lub 5 tys. zł. By ją otrzymać, wystarczy zrobić przelew za 1 zł. Ostrzegamy, że zastosowanie się do poleceń z SMS-a oznacza narażenie się na utratę pieniędzy.

> […] «Mamy dla Ciebie 10 000 zł bezzwrotnej gotówki. W celu kontynuacji potrzebna jest weryfikacja danych 1 zł. Przejdź tu: https://tarczakryzysowa.net/628» (*Uwaga na…* 2020).

2. Zwiększenie wpływów mafii, która „wiecznie zła pragnąc, wiecznie dobro czyni":

> „We Włoszech ponad 3 miliony osób pracuje na czarno — i często nie może liczyć na żadną pomoc w okresie kwarantanny. Pomagają więc członkowie mafii, którzy rozwożą im za darmo jedzenie czy lekarstwa. […] *Miliony osób od ponad miesiąca nie mają żadnych przychodów — i nie wiedzą, kiedy to się może zmienić. Tam, gdzie państwo nie pomoże, tam będzie mafia. I tym sposobem będzie przejmowała kontrolę nad ludzkim życiem* — powiedziała brytyjskiemu dziennikowi «The Guardian» Nicola Gratteri, włoska prokurator, zajmująca się zorganizowaną przestępczością. Według włoskich mediów zresztą już zaczyna się to dziać. Zwłaszcza w biedniejszych, południowych regionach Włoch — w Kalabrii, Kampanii czy na Sycylii. […] Jednak przedstawiciele rządu ostrzegają: mafia w ten sposób próbuje zwiększyć strefę swoich wpływów. — Na rosnącej biedzie mafia może tylko zyskać. Może w ten sposób też poszukiwać nowych rekrutów — mówiła włoski minister spraw wewnętrznych Luciana Lamorgese" (Madejski 2020).

3. Kradzieże tożsamości — to przestępstwo o charakterze typowo granicznym; pandemiczna maskarada (maseczki, przyłbice, rękawiczki kombinezony) uwiarygadnia rozbójników, którzy podszywają się pod medyków:

> „Podszywają się pod lekarzy, pracowników sanepidu czy Ministerstwa Zdrowia i oferują do sprzedaży specyfiki, mające rzekomo cudowne właściwości zwalczające koronawirusa. Policjanci ostrzegają przed oszustami, którzy wykorzystują kryzysową sytuację. Działają w internecie, ale nie tylko. Sygnały na ten temat spływają do policji z całego kraju" (Halicki 2020).

> „Oszuści ciągle zmieniają swoje metody. Podawali się już za wnuczka, policjantów, pracowników pomocy społecznej i wodociągów. Tym razem wymyślili coś zupełnie nowego. Wykorzystując pandemię koronawirusa, dzwonią do seniorów i oferują testy, dzięki którym mogliby sprawdzić, czy są zakażeni" (Gajewski 2020).

Inni w stroju policjantów odkażają gotówkę w imię walki z pandemią:

> „Pod nadzorem zespołu jest śledztwo z Bydgoszczy dotyczące oszustw «na policjanta». Przestępcy wyłudzali od starszych osób gotówkę tłumacząc, że chcą ją odkazić. Straty pokrzywdzonych to 100 tysięcy złotych" (Zasada 2020).

4. Kradzieże samochodów — pandemia przeobraziła nasze domy w *hortus conclusus*, bezpieczny ogród zamknięty; za jego murami rozciąga się *locus horridus*:

> „Złodzieje samochodów na swój sposób wykorzystują epidemię koronawirusa. Dzięki możliwości «legalnego» noszenia masek i rękawiczek oraz oddelegowaniu policjantów do nowych zadań wynikających z rozprzestrzeniania się COVID-19 kradzieże aut stały się łatwiejsze. […] Złodziei samochodów najwyraźniej ucieszyła akcja #zostanwdomu związana z epidemią koronawirusa. Z naszych informacji operacyjnych wynika, że w ciągu tylko jednego dnia na terenie Warszawy doszło do kradzieży aż siedmiu aut — mówi Mirosław Marianowski, security manager w firmie Gannet Guard Systems. — To, że sporo osób nie opuszcza swoich mieszkań, stwarza komfortowe warunki dla przestępców, którzy nasilają działalność. Mają ułatwione zadanie, bo policja ma teraz dodatkowe działania na głowie, m.in. odwiedzanie objętych kwarantanną, co stanowi zachętę dla amatorów cudzej własności. Ułatwieniem jest również fakt, że przestępcy mogą nosić rękawiczki oraz maski i nikt nie zwróci na to większej uwagi — dodaje" (Klimkowski 2020).

5. Włamania; choć *lockdown* zamknął nas w domach, antyzachowania pandemicznych rozbójników zintensyfikowały się:

> „Kradli w trakcie epidemii koronawirusa. Jeden z nich z takich przestępstw był już wcześniej znany, drugi się ich dopiero uczył. Ich łupy zniknęły, prawdopodobnie bezpowrotnie, a pieniądze z ich sprzedaży zostały przeznaczone na narkotyki i inne używki. Jarosław K. oraz Patryk K. za napady i kradzieże jubilerskie odpowiedzą przed sądem w Toruniu, ale działali również na terenie innych miast. Według ustaleń śledczych pierwszy z nich zaczął proceder, gdy przerażona Polska z niepokojem wpatrywała się w telewizory, oglądając doniesienia na temat rodzącej się pandemii koronawirusa. Inaugurującego skoku Jarosław K. miał dokonać sam, 18 marca, kilka dni po śmierci pierwszej Polki zarażonej COVID-19. Im kraj mocniej walczył z wirusem, wprowadzając kolejne obostrzenia, tym lepiej on radził sobie z kradzieżami. Nie przeszkadzały mu ani zakazy przemieszczania się bez ważnego celu, ani tymczasowe zamknięcia niektórych punktów sprzedaży" (Podolski 2020).

6. Cyberprzestępstwa; w pandemii część swojego życia ludzie przenieśli do przestrzeni wirtualnej:

> „Niestety postanowili wykorzystać to oszuści, którzy szybko adaptują się do nowej rzeczywistości. Do osób w całym kraju trafiają wiadomości o rzekomej konfiskacie pieniędzy zgromadzonych na koncie. Zgodnie z treścią

wiadomości, miałyby one trafić do rezerw krajowych NBP na mocy specustawy dotyczącej koronawirusa. Wiadomość zawiera link, który ma zachęcać do zalogowania się do banku. Zalogowanie się na konto z tego linku ma pozwolić na zatrzymanie 1000 zł" (Laba 2020).

KONKLUZJA

To samo miejsce dla jednego może być szczęśliwe, a dla drugiego — przeklęte, jak twierdzi Teresa Banaś-Korniak (2011, s. 22). I ma rację — *locus amoenus* oraz *locus horridus* są dwiema stronami medalu, „oba pojęcia dopełniają się" (Wojciechowska 2017, s. 163). Pandemia umieściła przestępców i ich ofiary w dwóch różnych geografiach symbolicznych. Rozbójnicy na miarę gangu Olsena dzięki lockdownowi i jego kontekstom ekonomicznym, społecznym i kulturowym mogą egzystować w *locus amoenus*, a ich ofiary doświadczają życia w *locus horridus*. O ile trudno nie zgodzić się z noblistką, że jedni dorobią się na epidemii, a inni stracą dorobek swojego życia, o tyle jej proroctwo o Zmianie należy zrelatywizować. Internetowe newsy alarmujące o wycinku rzeczywistości COVID-19 nie świadczą o tej Zmianie. Z jednej strony pandemia jedynie nasiliła przestępstwa, które miały miejsce wcześniej, a z drugiej — przestroiła je tylko, przebrała w nowe szaty. Pole do popisu mają przestępcy, których kreatywność i antyzachowania pozostają na poziomie komedii i kabaretu.

Rzeczywistość COVID-19 pobudziła myślenie mityczne. Ramy pojęciowe religioznawstwa i antropologii symbolicznej, choć są przydatne podczas śledzenia poetyki mitu w pandemicznym rozbójnictwie, zastawiają pułapki przy jej aplikacji do żywej kultury współczesnej. Rudymentem myślenia mitycznego, odczarowanym i zracjonalizowanym, w dzisiejszym *locus horridus* jest karnawałowa antystruktura, w której rację bytu mają takie antyzachowania, jak fałszywe oferty i inne nieuczciwe praktyki handlowe i usługowe, zwiększenie wpływów mafii, „która wiecznie zła pragnąc, wiecznie dobro czyni", kradzieże tożsamości czy samochodów, włamania oraz cyberprzestępstwa — wszystkie z koronawirusem na pierwszym planie lub w tle.

BIBLIOGRAFIA

Abramowska Janina, 1982, *Topos i niektóre miejsca wspólne badań literackich*, „Pamiętnik Literacki", t. 73, nr 1–2, s. 3–23.

Ariès Philippe, 2011, *Człowiek i śmierć*, tłum. Eligia Bąkowska, Aletheia, Warszawa.

Bachtin Michaił, 1982, *Problemy literatury i estetyki*, tłum. Wincenty Grajewski, Czytelnik, Warszawa.

Banaś-Korniak Teresa, 2011, *Arkadia i zło, miłość i śmierć, czyli o literackich antytezach w poezji polskiej renesansu i baroku*, Agencja Artystyczna PARA, Katowice.

Camus Albert, 1957, *Dżuma*, tłum. Joanna Guze, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Cichocki Piotr, Jędrkiewicz Tomasz, Zydel Robert, 2012, *Etnografia wirtualna*, w: Dariusz Jemielniak (red.), *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 203–220.

Delumeau Jean, 2017, *Historia raju. Ogród rozkoszy*, tłum. Eligia Bąkowska, Aletheia, Warszawa.

Eco Umberto, 2013, *Historia krain i miejsc legendarnych*, tłum. Tomasz Kwiecień, Rebis, Poznań.

Eliade Mircea, 2009, *Traktat o historii religii*, tłum. Jan Wierusz-Kowalski, Aletheia, Warszawa.

Fitas Adam, 2018, *Zalety i wady przyczynkarstwa*, „Teksty Drugie", nr 6, 125–134.

Głowiński Michał, Kostkiewiczowa Teresa, Okopień-Sławińska Aleksandra, Sławiński Janusz (red.), 2008 *Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław.

Giddens Anthony, Sutton Philip P., 2014, *Socjologia. Kluczowe pojęcia*, tłum. Olga Siara, Paweł Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Guriewicz Aron, 1987, *Problemy średniowiecznej kultury ludowej*, tłum. Zdzisław Dobrzyniecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Hine Christine, 2000, *Virtual Ethnography*, Sage, Thousand Oaks.

Jakubaszek Jakub, 2012, *„Usta pełne za jednym pociągnięciem" — internetowa kultura oralna*, w: Roman Chymkowski, Anna Jaroszuk, Małgorzata Mostek (red.), *Antropologia praktyk kulinarnych. Szkice. Pongo*, t. 5, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Kowalski Piotr, 2007, *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Kowalski Piotr, 2004, *Popkultura i humaniści. Daleki od kompletności remanent spraw, poglądów i mistyfikacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Krajewski Marek, 2020, *Szukanie kozła ofiarnego*, rozmawiała Renata Kim, „Newsweek Polska", 4–10 maja, nr 19, s. 20–24.

Krasnodębski Zdzisław, 2002, *Weber Max*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 301–308.

Krzewińska Anna, 1999, *Miejsca rozkoszne i miejsca straszne w tradycjach mitologiczno-religijnych, filozoficznych i literacko-retorycznych*, w: Marcin Cieński, Jacek Sokolski (red.), *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 127–138.

van der Leeuw Gerardus, 1997, *Fenomenologia religii*, tłum. Jerzy Prokopiuk, Książka i Wiedza, Warszawa.

Napiórkowski Marcin, 2018, *Mitologia współczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Sade-Beck Liav, 2004, *Internet Ethnography. Online and Offline*, „International Journal of Qualitative Methods", t. 3(2), s. 1–14.

Schalansky Judith, 2013, *Atlas wysp odległych*, tłum. Tomasz Ososiński, Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa.

Słowiński Mirosław, 1990, *Błazen. Dzieje postaci i motywu*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

Stasiuk Andrzej, 2020, *Wyczekuję malowniczej katastrofy*, rozmawiała Dorota Wodecka, „Gazeta Wyborcza. Magazyn Świąteczny", 2 maja, s. 6–8.

Sznajderman Monika, 1994, *Zaraza. Mitologia dżumy, cholery i AIDS*, Semper, Warszawa.

Tomicki Ryszard, 1987, *Mit*, w: Zofia Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań, s. 244–248.

Turner Victor, 2010, *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, tłum. Ewa Dżurak, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Uspienski Boris, 1998, *Historia i semiotyka*, tłum. Bogusław Żyłko, słowo/obraz terytoria, Gdańsk.

van Gennep Arnold, 2006, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, tłum. Beata Biały, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Wojciechowska Sylwia, 2017, *Amoenus versus horridus:* W kleszczach lęku *w świetle konwencji sielankowej*, „Litteraria Copernicana", nr 1, s. 159–167.

Źródła internetowe

Dajnowicz-Piesiecka Diana, 2020, *Kryminologiczny wydźwięk pandemii* (https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C81370%2Ckryminologiczny-wydzwiek-pandemii.html [dostęp: 22.10.2020]).

Gajewski R., 2020, *Chcą zarobić na pandemii. Oferują testy na koronawirusa* (https://sadeczanin.info/pod-paragrafem/chca-zarobic-na-pandemii-oferuja-testy-na-koronawirusa [dostęp 23.04.2020]).

Halicki Piotr, 2020, *Uwaga na oszustów. Oferują fałszywe leki na koronawirusa* (https://wiadomosci.onet.pl/warszawa/koronawirus-w-polsce-oszusci-oferuja-falszywe-leki-i-specyfiki-na-wirusa/dh4m899 [dostęp 22.10.2020]).

Klimkowski Marcin, 2020, *Złodzieje kradną samochody… „na koronawirusa"?!* (https://zdrowie.wprost.pl/koronawirus/w-polsce/10310882/zlodzieje-kradna-samochody-na-koronawirusa.html [dostęp 26.04.2020]).

Laba Tomasz, 2020, *Pieniądze z naszego konta trafią do rezerw krajowych NBP? Nie, jakieś hieny oszukują na epidemię koronawirusa!* (https://bezprawnik.pl/koronawirus-oszustwo/ [dostęp 23.04.2020]).

Madejski Mateusz, 2020, *Koronawirus we Włoszech. Mafia rozwozi jedzenie, ale taka pomoc może być złudna* (https://www.money.pl/gospodarka/koronawirus-we-wloszech-mafia-rozwozi-jedzenie-ale-taka-pomoc-moze-byc-zludna-6498670262675073a.html [dostęp 23.04.2020]).

Oszustwo na…, 2020, *Oszustwo na… dezynfekcję przesyłki* (https://wiadomosci.ox.pl/oszustwo-na-dezynfekcje-przesylki,63383 [dostęp 23.04.2020]).

Pankowska Maria, 2020, *Przestępczość w czasach zarazy. Jak oszuści wykorzystują pandemię, by żerować na naszym strachu* (https://oko.press/przestepczosc-w-czasach-zarazy-jak-oszusci-wykorzystuja-pandemie-by-zerowac-na-naszym-strachu/ [dostęp 30.04.2020]).

Podolski Mikołaj, 2020, *Toruń: Złodzieje zatrzymani. Kradli w trakcie epidemii koronawirusa* (https://www.onet.pl/informacje/onetkujawskopomorskie/torun-zlodzieje-zatrzymani-kradli-w-trakcie-epidemii-koronawirusa/pcfm94v,79cfc278 [dostęp 30.09.2020]).

Tokarczuk Olga, 2020, *Okno. Olga Tokarczuk o pandemii* (https://culture.pl/pl/artykul/okno-olga-tokarczuk-o-pandemii [dostęp 27.04.2020]).

Uwaga na…, 2020, *Uwaga na oszustwo na tarczę antykryzysową* (https://www.fakt.pl/pieniadze/finanse/koronawirus-oszustwo-na-tarcze-antykryzysowa-bezzwrotna-pozyczka/1rzx9ny [dostęp 30.04.2020]).

Varga Krzysztof, 2020, *Czy świat wróci do jakiejś „złotej ery"? Varga polemizuje z Tokarczuk*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format", 20 kwietnia (https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,25874908,czy-swiat-wroci-do-jakiejs-zlotej-ery-varga-polemizuje-z.html [dostęp 06.05.2020)].

Zasada Krzysztof, 2020, *Oszustwa przy sprzedaży maseczek i wyłudzenia. Ponad 50 śledztw w związku z epidemią* (https://www.rmf24.pl/raporty/raport-koronawirus-z-chin/polska/news-oszustwa-przy-sprzedazy-maseczek-i-wyludzenia-ponad-50-sledz,nId,4456362 [dostęp 23.04.2020]).

BANDIT PANDEMIC: A *LOCUS HORRIDUS* FIT FOR THE PRANKS OF THE OLSEN GANG

Sebastian Latocha
(University of Lodz)

Abstract

The article endeavours to describe the COVID-19 reality through the lens of a topos of European culture, *locus horridus*. In analysing and interpreting online news about crimes with the coronavirus either in the foreground or the background, the author checks whether elements of the *locus horridus* topos have kept pace with the modern day and whether the pandemic has evoked mythical thinking. He presents a typology of pandemic banditry fit for the Olsen Gang, imbued with humour, comedy and cabaret.

key words: *locus horridus*, plague, pandemic, COVID-19, crime, virtual ethnography, anthropology

słowa kluczowe: *locus horridus*, zaraza, pandemia, COVID-19, przestępczość, etnografia wirtualna, antropologia